

# Dr Robert A. Peterson, Teologia Janowa,

## Sesja 1, Przegląd teologii Janowej

© 2024 Robert Peterson i Ted Hildebrandt

To jest dr Robert A. Peterson i jego wykład na temat teologii Janowej. To jest sesja 1, Przegląd teologii Janowej.

Witamy na naszym kursie teologii Janowej, która jest teologią, szczególnie Ewangelii Jana, trochę jego listów, i módlmy się do Pana.

Łaskawy Ojczy, dziękuję Ci za Twoje słowo. Dziękuję Ci za ukochanego ucznia i jego Ewangelię, listy i księgę Objawienia. Zachęcaj nas, nauczaj nas, poprawiaj nas, gdy wspólnie o tym myślimy.

Aby poszerzyć nasze zrozumienie tej czwartej Ewangelii, modlimy się przez Jezusa Chrystusa, naszego Pana. Amen. Teologia Jana, lub przymiotnik Teologia Janowa, jest tematem tego kursu.

To podzbiór teologii biblijnej. Być może warto omówić encyklopedię teologiczną. Teologia egzegetyczna to badanie Biblii, zwłaszcza przy użyciu języków oryginalnych.

Teologia biblijna opiera się następnie na teologii egzegetycznej, aby prześledzić nauki Biblii historycznie poprzez Pisma, od Starego Testamentu do Nowego. Podąża za biblijną fabułą. Podzbiorem, nadal podziałem, jeśli chcesz to tak nazwać, teologii biblijnej jest badanie różnych korpusów biblijnych, liczby mnogiej od korpusu, w Piśmie Świętym.

Tak więc na przykład badanie teologii Pawła, teologii Pawłowej lub nauczania Łukasza-Dzieje Apostolskie byłoby badaniem teologii Łukasza, ponieważ skupia się na jednym autorze i jego pismach. Jest to teologia biblijna, a nie egzegetyczna, która działa na podstawie tekstu, aby go zrozumieć, rozległy sens teologii biblijnej, śledzący doktryny od stworzenia, upadku, odkupienia i spełnienia. Następnie prowadzi to do teologii systematycznej, bardziej wszechstronnej prezentacji nauk Biblii, która również bierze pod uwagę, nie w linii prostej, ponieważ teologia egzegetyczna, teologia biblijna, teologia systematyczna są w linii prostej, ale teologia historyczna, badanie tego, jak Kościół rozumiał Pisma i jego nauki, wchodzi pod kątem, jeśli chcesz, właśnie w tym momencie, aby przyczynić się do naszego zrozumienia teologii systematycznej.

Jak moglibyśmy zacząć rozumieć systematyczną teologię Wieczery Pańskiej, na przykład, bez uwzględnienia teologii historycznej? Pracowalibyśmy z danymi biblijnymi, egzegezą i tłem Starego Testamentu, a następnie nad Wieczerzą Pańską; na przykład wszystko, co mamy, to ustanowienie Wieczery w Ewangeliach

Mateusza, Marka i Łukasza. Nie ma jej w Ewangelii Jana. Celebracja Wieczerzy, nawet ta, jest dyskutowana w łamaniu chleba w Dziejach Apostolskich 2 i 20.

Myślę, że druga to szczególnie Wieczerza Pańska, i podejrzewam, że pierwsza też. Następnie dyskusja Pawła w 1 Koryntian 10, często pomijana, około 16 i 17, a następnie, oczywiście, prezentacja Pawła o ustanowieniu Wieczerzy w 1 Koryntian 11. To wszystko jest ważne, egzegeza, a następnie przejście ze Starego do Nowego Testamentu, na przykład z Paschą, ponieważ podczas Paschy Jezus ustanowił Wieczerzę Pańską, przekształcając trzeci kielich błogosławieństwa Wieczerzy w kielich Wieczerzy Pańskiej, tego typu rzeczy.

Ale jak moglibyśmy zrozumieć systematyczną teologię Wieczerzy Pańskiej bez uwzględnienia rzymskokatolickich, luterańskich, reformowanych i memoriałowych poglądów na Wieczerzę? Tak więc w każdym razie mamy do czynienia z teologią biblijną, nie w szerokim biblijnym zakresie idei stworzenia, upadku, odkupienia i spełnienia, ale w bardziej lokalnym sensie, konkretnie studiując nauczanie Ewangelii Jana i trochę listów Jana. Ze względu na gatunek pozostawimy Księgę Objawienia i jej nauki na inny czas, inny kurs i innego prezentera. Przegląd naszego kursu teologii Janowej.

Zaczynamy od stylu Jana, ponieważ rozważanie jego stylu jest wstępem do jego myśli. Przyglądamy się strukturze Ewangelii Jana, która wydaje mi się trójdzielna; to znaczy, że ma prolog w rozdziałach 1, 1 do 18 i epilog w rozdziale 21. Pomiędzy 119 a końcem rozdziału 20 znajduje się treść Ewangelii Jana, która dzieli się na dwie duże części, jak zobaczymy.

Księga znaków, rozdziały od 2 do 12. Księga chwały, rozdziały od 13 do 20. Prolog, Księga znaków, Księga chwały, epilog.

Cele Ewangelii Jana. Pomocne jest to, że Jan mówi nam w Jana 20:30 i 31, że głównym celem jego Ewangelii jest ewangelizacja, i nie ma co do tego wątpliwości, gdy ją czytamy. Jednak Księga Chwały nie wydaje się być głównie o ewangelizacji, poza wskazaniem głównych faktów, na których opiera się ewangelizacja.

Śmierć Chrystusa jest w rozdziale 19, a jego zmartwychwstanie w rozdziałach 20 i 21. Ale pożegnalne przemówienia i ostatnia modlitwa Jezusa w rozdziałach od 13 do 17 nie są przede wszystkim w celu ewangelizacji, więc mam drugi cel, a mianowicie budowanie ludu Bożego. Istnieje prawdopodobnie trzeci cel apologetyki, który rozważymy, gdy tam dojdziemy.

Po czwarte, mówię. Są to stwierdzenia w Ewangelii Jana, gdzie Jezus mówi: Ja jestem, i uzupełnij lukę. Ja jestem bramą do owczarni.

Ja jestem chlebem życia. Ja jestem prawdziwym krzewem winnym i tak dalej. Ja jestem drogą, prawdą i życiem.

Istnieje siedem powiedzeń „Jestem”, ciekawie zgrupowanych w Księdze Znaków od rozdziałów 6 do 11, tylko w Ewangelii Jana. Nie, powiedzenia „Jestem”. Po prostu źle się wyraziłem.

Jest tam grupa w Księdze Znaków. W Księdze Chwały są jednak jeszcze dwa powiedzenia Ja jestem. 14.6 jest najważniejsze ze wszystkich, a potem rozdział 15, Ja jestem prawdziwym krzewem winnym.

Tak więc, pięć z siedmiu klastrów w Księdze Znaków. Dwa pojawiają się w Księdze Chwały. Siedem różnych wypowiedzi Ja jestem, ale nie siedem różnych znaczeń.

Trzy różne znaczenia, a Jan ponownie pomocnie podsumowuje znaczenie wszystkich siedmiu znaków. Podsumowuje trzy znaczenia siedmiu znaków w jednym znaku, którym jest 14.6. Ja jestem drogą, Ja jestem prawdą i życiem, powiedział Jezus. I tylko po to, aby zapowiedzieć to, co znajdziemy, Ja jestem drogą, co oznacza, że jest Zbawicielem.

On jest bramą lub drzwiami do owczarni. On jest drogą, to greckie słowo droga lub droga, Jan 14.6 w kontekście, droga do niebiańskiego domu Ojca, który ma wiele pokoi. Ja jestem drogą, co oznacza, że nikt nie przychodzi do Ojca inaczej, jak tylko przeze mnie.

On jest jedynym Zbawicielem ludzkości. Ja jestem prawdą. Już w pierwszym rozdziale prologu, który wprowadza tak wiele tematów, Jezus jest przedstawiony jako objawiciel Boga w stworzeniu.

Przede wszystkim jednak Jan ukazuje go jako objawiającego Boga w odkupieniu, a kiedy mówi, Ja jestem prawdą, oznacza to, że jest objawiającym Boga. Jest światłością świata, jak mówi, a następnie pokazuje, dokonując unikalnego cudu w całym Piśmie Świętym aż do tego momentu, uzdrowienia człowieka niewidomego od urodzenia. Ja jestem drogą, Zbawicielem.

Jestem prawdą, objawicielem Boga. Jestem życiem, co oznacza, że jest dawcą życia. Czy mam na myśli Jana 10, który oddaje swoje życie za swoje owce? Nie, to jest oczywiście kluczowe, ale dawca życia, przez to mam na myśli, że obdarza swoim ludem życiem wiecznym.

On obdarza życiem wiecznym wszystkich, którzy w Niego wierzą. To jest znaczenie większości wypowiedzi Ja jestem, a także większości znaków. Tak więc tutaj, w Jana 14.6, Jezus podsumowuje trzy znaczenia siedmiu wypowiedzi Ja jestem.

Jezus jest drogą, Zbawicielem, i jest prawdą, objawicielem Boga, który nigdy nie został objawiony w taki sposób w charakterze Jezusa, słowach i czynach, i jest dawcą życia wiecznego. Znaki. Jeśli narysujemy znaki, jeśli narysujemy je w rozdziałach Ewangelii Jana, znajdziemy siedem, znajdziemy siedem znaków.

A tak przy okazji, Jan chce, żebyśmy policzyli, ponieważ dla pierwszego i drugiego znaku, mówi, to był pierwszy, zamiana wody w wino, a następnie uzdrowienie syna szlachcica, mówi, to jest drugi. Nie liczy dalej, ale to nie jest mój prywatny pogląd. To jest zwyczaj w studiach Janowych.

Chce, żebyśmy dalej liczyli. Jeśli to zrobimy, trafimy na siedem znaków w Księdze Znaków, skąd wzięła się jej nazwa. Siódmy jest w rozdziale 11.

I to jest największe z siedmiu. Nie tylko uzdrawia człowieka od urodzenia niewidomego w rozdziale dziewiątym, ale jak sam człowiek mówi, nikt nigdy nie słyszał o nikim, kto uzdrowiłby człowieka od urodzenia niewidomego. I nie wiesz, skąd ten facet pochodzi.

On jest od Boga, wy głupki . To jest zabawne. Niewykształcony niewidomy człowiek, który teraz bierze na celownik przywódców Izraela, wykształconych przywódców, i uczy ich ABC religii biblijnej.

Tak czy inaczej, Jezus podnosi stawkę. A trudniejsze od uzdrowienia oczu niewidomego jest wskrzeszenie zmarłego. I to właśnie czyni w rozdziale 11.

Żadnych więcej znaków. Księga Chwały jest pozbawiona znaków aż do rozdziału 20. Kiedy Jezus zostanie wskrzeszony z martwych.

Czy to jest największy znak? Niektórzy tak myślą. Ja tak. Ze względu na przepowiednię Jezusa w rozdziale drugim, zburzyć tę świątynię w ciągu trzech dni, ja ją podniosę.

W prośbie o znak, to była jego odpowiedź. Tekst mówi nam nawet, że Jan dał nam jeden ze swoich komentarzy redakcyjnych. Odnosił się do świątyni swojego ciała.

A po jego zmartwychwstaniu jego uczniowie uwierzyli jego słowu i pismom, zadziwiając, stawiając słowa Jezusa na równi ze Starym Testamentem. A potem, w rozdziale 21, cudowny połów ryby byłby miłym znakiem. Ale siedem znaków gromadzi się w księdze znaków. Siódmy, wskrzeszenie Łazarza, wskazuje na zmartwychwstanie Jezusa, które jest albo istotą znaków, albo wielkim znakiem większym od nich wszystkich, na który ostatecznie wszystkie one wskazują. Znaki to słowo Jana na cuda Jezusa, selektywnie zapisane w rozdziale 20.

W oświadczeniu o celu Jan mówi, że Jezus uczynił wiele innych znaków w obecności swoich uczniów, które nie są zapisane w tej księdze. Ale te są napisane, abyście uwierzyli w Chrystusa, jako Chrystusa Mesjasza i Syna Bożego, i wierząc, mieli życie w Jego imieniu. Jan był wybiórczy; Jezus uczynił wiele innych znaków; wybrał siedem, a może osiem, a może dziewięć, z pewnością osiem, co najmniej, a może dziewięć, jeśli zmartwychwstanie Jezusa ma być uznane za znak demonstrujący tożsamość Chrystusa i wywołujący wiarę, zbawczą wiarę w Niego.

Ale słowo Jezusa o jego znakach nie jest znakami. To działa, ergo. On zachowuje, mówi o dziełach, które ojciec dał mi do wykonania.

Jana 17. Ojczy, wsław swego syna, aby syn wsławił ciebie. Skończyłem dzieło, które mi dałeś do wykonania.

Zdumiewające, że wielka modlitwa arcykapłańska w rozdziale 17. Chociaż było to przed tym, jak Jezus poszedł na krzyż, w jego umyśle, poszedł już na krzyż. I jak wskazuje werseł 24 rozdziału 17, w jego umyśle, jest tak zdecydowany pójść na krzyż, że jest tak dobry, że zmartwychwstał i wraca do Ojca .

17:24. Ojczy, chcę, aby ci, których mi dałeś, byli tam, gdzie Ja jestem, aby widzieli moją chwałę, chwałę, którą mi dałeś przed założeniem świata, ponieważ mnie umiłowalesz.

Powiedzenia czasu. Czas mówi, nawiasem mówiąc, że nasze roszczenie w niektórych z tych rozróżnień w Ewangelii Jana nie jest takie, że są one absolutnie wyjątkowe. Niektóre z nich pojawiają się na przykład w innych ewangeliach.

Ale to ich powszechność i znaczenie w czwartej Ewangelii sprawiają, że są to charakterystyczne wypowiedzi czasu, lub gdy Jezus mówi rzeczy takie jak mój czas jeszcze nie nadszedł, lub gdy Żydzi chcieli położyć na nim ręce, ale nie zrobili tego, ponieważ jego czas jeszcze nie nadszedł, wskazując na opatrznościową ochronę ojca. Następnie, pod koniec rozdziału 12, na początku rozdziału 13, mówi, że jego czas nadszedł. Jest to wyznaczony czas, aby wykonał swoje dzieło lub swoje dzieła.

Jego dzieła to słowa, które wychodzą z jego ust i czyny, które czyni. Jego dzieła dotyczą w szczególności jego śmierci i zmartwychwstania. Powiedzenia o czasie są ważniejsze, ponieważ w rzeczywistości sięgają aż do końca. Podobnie jak w rozdziale piątym, czas nadchodzi, godzina nadchodzi, a godzina i czas są w pewnym sensie zamienne.

Nadchodzi godzina, gdy umarli usłyszą głos syna człowieczego, a ci, którzy są w grobach, wyjdą. Jana 5, około 28 i 29. To jest przepowiednia, przepowiednia, oczywiście, o zmartwychwstaniu umarłych na głos Jezusa, Pana Jezusa.

To jest Jana 5:28 i 29. Wypowiedzi czasowe nadają historyczny porządek Ewangelii Jana. Są bardzo ważne w tym względzie, podobnie jak święta.

Oznaczają czas. Wskazują na historię biblijną. To ważne, ponieważ Jan jest egzystencjalny w tym sensie, że mówimy komuś, poszukującemu, przeczytaj ewangelię Jana.

To tak, jakby Jezus mówił wprost do ciebie. To dlatego, że mówi wprost do ciebie. I tak Bultmann mógł podkreślić tę cechę.

Istnieje ta egzystencjalna, ta bezpośrednia komunikacja między Jezusem a grzesznikiem, czytelnikiem, która doprowadziła wielu ludzi do Chrystusa, ponieważ zgadzają się z policją świątynną w rozdziale siódmym, która poszła aresztować Jezusa i wróciła z pustymi rękami. A co jest z tobą? Faryzeusze chcą wiedzieć. Jaki jest twój problem? Gdzie on jest? I powiedzieli, że nigdy żaden człowiek nie mówił tak, jak mówił ten człowiek.

Śmieję się z faryzeuszy i uczonych w Piśmie. Niewidomy człowiek widzi lepiej niż oni, były niewidomy człowiek. Straż świątynna, która wcale nie jest uczonym, słyszy lepiej niż przywódca, ale przywódcy są ślepi i głusi na roszczenia Chrystusa.

Odpowiedzi na Jezusa to to, czym chcemy się zająć. Dwie duże odpowiedzi na Jezusa, i jak większość innych tematów, nie każdy, ale wiele, wiele tematów, są wprowadzane w prologu. Przyszedł do swoich; jego swoi go nie przyjęli.

Tym, którzy Go przyjęli, dał prawo stać się dziećmi Bożymi, nawet tym, którzy uwierzyli w Jego imię — dwie odpowiedzi już w prologu. Pierwsza jest negatywna, a druga pozytywna.

Czy to jest ważne? O tak, jest ważne. Opisuje Ewangelię Jana, ponieważ od prologu do końca 12 Księga Znaków w dużej mierze spotyka się z porażką. Chociaż Jezus uczynił tak wiele znaków w ich obecności, oni nadal w niego nie wierzyli, 12:37.

To jest okropne, absolutnie okropne. To jest właściwy werset, 12:37. I oczywiście, aby to podsumować, oczywiście, niektórzy ludzie uwierzyli, ale ogólnie rzecz biorąc, słowa i czyny Jezusa spotkały się z żydowską niewiarą.

Jana 20:30 i 31, uosobione w Tomaszu, który uwierzył, gdy zobaczył, nie sądzimy, że faktycznie potrzebował dotknąć. Jezus powiedział dotknąć. Wierzył, że Jezus ogłosił go błogosławionym za wiarę i ogłosił bardziej błogosławionymi tych, którzy wierzą, nie widząc. Następnie, oświadczenie o celu ponownie mówi, że znaki są napisane, aby ludzie mogli uwierzyć, że Jezus jest Mesjaszem, Synem Bożym, i że wierząc, mogą mieć życie w Jego imieniu.

Tak więc odpowiedzi udzielone Jezusowi, przedstawione już w prologu, w rzeczywistości zarysowują całą księgę w kategoriach odpowiedzi udzielonych Synowi Bożemu. Werset 12:37 podsumowuje większość odpowiedzi na przesłania i cuda Jezusa w Księdze Znaków, a to oznacza ocenę niedostateczną. Wersety 20, 30 i 31 podsumowują pełną wiary odpowiedź 11 uczniów w rozdziale 13, w wersecie 1. Jezus wprowadza uczniów do Wieczernika i zamyka drzwi do świata.

Odbiorcą Księgi Znaków jest świat, zwłaszcza świat żydowski. Odbiorcą Księgi Chwały są uczniowie — świadkowie Jezusa.

Świadkowie Jezusa są przedstawieni w prologu, szczególnie Jan Chrzciciel. Właśnie tak jest identyfikowany. Nie jest Chrystusem.

Jest wskaźnikiem Chrystusa. Jest świadkiem. Został posłany od Boga, aby dać świadectwo o świetle.

On nie jest światłem, ale został posłany, aby dać świadectwo światłu, aby wszyscy mogli uwierzyć w światło przez niego. Świadkowie Jezusa są w całej Ewangelii Jana, wielki rzymskokatolicki uczyony ewangelii, Raymond Brown, i jego główny komentarz biblijny nauczył mnie tego. Jan minimalizuje rzeczywisty czas, rzeczywisty tekst, w którym Jezus stoi przed Piłatem i Herodem w procesach pod koniec swojego życia.

On to włącza, czasami z ironią, która jest prawie zabawna, co omówimy później. Ale on to włącza, ale przycina, skraca. Zamiast tego pokazuje, że Jezus był sądzony przez całe swoje życie.

A żydowscy przywódcy odrzucają go. Potępiają go. Taki jest ich werdykt.

Ale Bóg wydaje inny werdykt i robi to przez być może siedem. Czy ta liczba się powtarza? Tak. Być może siedem, ale rozumiem to, mając inną kategorię, więc może to jest błędne.

Ale wielu świadków, co najmniej siedmiu. I to znajdujemy w dwóch głównych fragmentach w Jana, świadkach Chrystusa. Ten duży jest w rozdziale piątym.

Stary Testament, Ojciec, cuda Jezusa i Jan Chrzciciel – wszyscy świadczą o Synu Bożym. Nie brakuje dowodów. To właśnie pokazuje Jan.

Jezus jest sądzony przez całe swoje życie. Tak, są próby na końcu i Jan je ma. Ale jest sądzony przez cały czas.

A Ojciec nawet świadczy z nieba. Ojciec, wstaw swoje imię, rozdział 12. Ojciec, Bóg mówi z nieba.

Uwielbiłem to i uwielbię ponownie. A ludzie wszyscy mówią, hallelujah, usłyszeliśmy głos... Nie, nie słyszą. Mówią, że myślę, że zagrzmiało, albo że anioł przemówił.

Innymi słowy, Jan jest ironiczny, a nawet sarkastyczny. Gdyby dobry Bóg przemówił z nieba, ci ludzie by tego nie zrozumieli. Głównym przedstawieniem grzechu przez Jana jest niewiara, i oto jest.

Bóg przemawia z nieba, wychwalając swoje imię w swoim synu, a słuchacze tego nie słyszą. Nie rozumieją tego. Używają języka synoptycznego.

Nie mają uszu, by słuchać. Odzwierciedlając Izajasza 6. Rozdział ósmy również zawiera znaczące świadectwa Jezusa i wystarczająco dużo powiedziane — obrazy Syna Bożego.

Jan maluje wiele obrazów Jezusa. Jest objawicielem Boga. Jest dawcą życia.

On jest Mesjaszem, Chrystusem. On jest Synem Człowieczym. On jest Synem Bożym i czymś więcej.

Jan maluje również obrazy zbawczego dzieła Jezusa. Czy to doktryna zadośćuczynienia? To coś więcej. To jego zbawcze dzieło.

Tak, pierwsza wzmianka jest w rozdziale pierwszym. On jest Barankiem Bożym, jak powiedział Jan Chrzciciel, który gładzi grzechy świata, ofiarniczy temat kapłański rozwinięty w modlitwie arcykapłańskiej. Uświęcam siebie, aby oni, uczniowie i inni wierzący, mogli być uświęceni, ale jego zbawcze dzieło obejmuje go jako ziarno pszenicy, które pada w ziemię, obumiera i wydaje wielkie żniwo, a on jest zwycięzcą, który pokonuje diabła i świat w imieniu swojego ludu.

On jest dawcą życia, jak powiedzieliśmy. To część Jego zbawczego dzieła, Jego zmartwychwstanie zbawia. W istocie, rozdział 10 mówi: Mam, oddaję moje życie, biorę je na nowo.

Ojciec dał mi pozwolenie, abym oddał swoje życie i je odzyskał. Duch Święty pojawia się w czwartej ewangelii. Przede wszystkim jest postrzegany jako po Pięćdziesiątnicy, ale nie absolutnie.

On pojawia się wcześniej, ale wiele razy mamy doktrynę binitu w czwartej ewangelii, i mówię to tak. Cóż, tutaj mamy Ojca i Syna przedstawionych jako Bóg. Nie mamy tutaj Ducha Świętego przedstawionego jako Bóg, ale teologia chrześcijańska mówi, opierając się na całej ewangelii Jana i tym, co wiemy z reszty Nowego Testamentu, że Duch jest również Bogiem.



Mamy więc doktrynę trójcy, trójcy zakładanej lub projektowanej, coś w tym stylu, ponieważ Jan mówi głównie w przemówieniach pożegnalnych, 14, 15, 16, o Duchu jako Duchu prawdy i Duchu życia. Oba te elementy są postrzegane jako przyszłe posługi Ducha Świętego, a być może najważniejszą rzeczą do powiedzenia o Duchu jest to, że zajmuje miejsce Jezusa. Jest alter ego Jezusa, a wiele posług Jezusa, przekonywanie świata o grzechu, objawianie Ojca, wychwalanie Ojca, dawanie życia, jest podejmowanych przez Ducha prawdy, a także jest Duchem życia.

Te tagi pochodzą z cudownej książki Sinclaira Fergusona o Duchu Świętym. Książka nosi tytuł *The Holy Spirit, Condors of Christian Theology* w Varsity Press. Teologia Johna obejmuje również kościoł.

On nie używa słowa kościoł. Tylko Mateusz używa tego słowa ewangelii w rozdziałach 16 i 18 swojej ewangelii, ale Jan ma ideę kościoła bez słowa kościoł. Musimy być świadomi błędu koncepcyjnego słowa.

Działa to na dwa sposoby. Jednym ze sposobów jest stwierdzenie, że musisz mieć konkretne słowo lub słowa, aby przekazać ideę. W tym przypadku musisz mieć słowo kościoł lub kościoły, a to jest błędne, po prostu błędne.

Jan nigdy nie mówi o kościele, ale kościoł składa się z owiec. Składa się z tych, którzy trwają w winorośli. To lud Boży, którego Ojciec dał Synowi, i wiele więcej, co zbadamy, temat, który nie jest tak powszechnie badany, ale który jest ważny.

Zbawienie jest wszędzie, więc poświęciliśmy mu sześć tematów. Boża miłość, źródło, podstawa, źródło zbawienia, jeśli wolisz, wybranie, Boży wybór ludzi do zbawienia. Tutaj ponownie unikamy błędu koncepcyjnego.

Jan nigdy nie używa słowa wybór, predestynacja lub predestynacja, ale za pomocą trzech obrazów przedstawia koncepcję wyboru. Ojciec daje ludzi Synowi. Syn jest autorem wyboru w rozdziale 15.

Nie sądzę, żebym dotarł do trzeciego wcześniej, pominąłem go. W trzecim obrazie wyborów Ojciec oddaje ludzi Synowi. Cztery razy w Jana 17 ta koncepcja pojawia się.

Określa modlitwę arcykapłańską. To jest niewiarygodne. Jezus jest autorem wyboru tylko w Jana 15, 16 i 19.

Trzeci obraz to wcześniejsza lub poprzednia tożsamość ludu Bożego. W Ewangelii Jana 10 Jezus mówi: Znam moje owce, daję im życie wieczne i nie zginą na wieki. Kilka wersetów wcześniej mówi, być może około wersetu 26, po tym, jakim prawem czynisz te znaki? Uczynić inny znak, mówi Jezus.

Zrobiłem wiele z was, nie wierzycie. Nie wierzycie, bo nie jesteście moimi owcami. Moje owce słuchają mojego głosu i idą za mną, a ja daję im życie wieczne.

A teraz, zaczekaj chwilę. Czy to znaczy, że nie jesteście moimi owcami, bo nie wierzycie? Nie. Czy to nieprawda? Tak.

W rzeczywistości jest to bardziej powszechne w Ewangelii Jana, nie same słowa, ale koncepcja. Niewiara dyskwalifikuje z życia wiecznego. Więc z pewnością nie jesteście moimi owcami, ponieważ nie wierzycie, że to prawda.

To nie to, co Jezus tutaj mówi. Mówi, że nie wierzycie, bo nie jesteście moimi owcami. Owce, a nazwę je kozami, mają wcześniejszą tożsamość, och, znaną tylko Bogu.

Uczniowie nie wiedzą, kto jest wybrany, a kto nie, ale Bóg wie. I to jest trzeci obraz wyboru w Ewangelii Jana. Moje owce są w ten sposób wyznaczone.

Istnieje poprzednia lub wcześniejsza tożsamość ludzi Boga, zanim uwierzą. Moje owce słyszą mój głos. Oznacza to, że wierzą w Jezusa i idą za mną.

Oznacza to, że wkraczają w życie uczniostwa. Daję im życie wieczne i nigdy nie zginą. Wybór jest ważnym tematem czwartej ewangelii, jak pokazuje DA Carson w swojej wielkiej książce, Divine Sovereignty and Human Responsibility, Biblical Perspectives and Tension.

W swojej bardziej popularnej książce pokazuje również How Long, O Lord, biblijne stwierdzenia o cierpieniu i złu. To nie jest właściwy podtytuł, ale jest blisko. Życie wieczne pojawia się wiele, wiele razy w czwartej ewangelii.

Jak powiedziało wielu uczonych, jeśli królestwo Boże jest donośnym słowem w pierwszych trzech ewangeliiach, życie, życie wieczne, jest słowem w czwartej ewangelii. Jak zobaczymy, gdy przyjrzymy się słownictwu Jana, królestwo Boże nie jest nieobecne, ale jest bardzo minimalne. Życie wieczne jest wszędzie.

Moje słowo, to jest 34 lub 35 razy, które pojawia się w Ewangelii Jana, w sumie mniej niż 20 razy w innych Ewangeliiach, zawsze w Jana o życiu wiecznym. To jest dar Boży, boska suwerenność. To jest to, co otrzymuje się wierząc w Jezusa, ludzka odpowiedzialność.

Już jest, a jeszcze nie jest. Już jest, a to jest życie wieczne, Jana 17:3, aby poznali Ciebie, jedyne prawdziwego Boga i Jezusa Chrystusa, którego posłałeś. Poznanie Ojca i Syna teraz jest życiem wiecznym.

Rozdział 5, każdy, kto słuca mojego głosu i wierzy Temu, który mnie posłał, przeszedł ze śmierci do życia. Teraz, kilka wersetów dalej w Jana 5, 28, 29, to jeszcze nie-wymiar wiecznego życia. Głos Syna Człowieczego, ci w grobach wyjdą, w tym ci, którzy czynili dobro, i wyjdą do zmartwychwstania wiecznego życia.

Zbawienie mówi również o przyciąganiu, przynajmniej dwa razy, o których mogę pomyśleć. Jan mówi, że Ojciec przyciąga ludzi do Syna. Oznacza to, że czule używa języka Pawła i wzywa ich w czasie i przestrzeni, aby uwierzyli w Syna Bożego.

Rysowanie. Rozdział 12, Jezus mówi, że przyciąga wszystkich ludzi do siebie. W tym kontekście nie tylko Żydzi, ale i Grecy prosili, aby z nim rozmawiać.

Wydaje się, że je odrzuca, ale włącza je do tego wielkiego powiedzenia. Zmartwychwstanie umarłych jest nauczane w czwartej Ewangelii, gdzie Jezus wielokrotnie mówi: Wskreszę ludzi, których dał mi Ojciec, ludzi, którzy przychodzą do mnie, co oznacza: uwierzcie we mnie, ludzi, których Ojciec przyciąga do mnie, wskreszę ich w dniu ostatecznym. Powtarza to na przykład w rozdziale szóstym.

Tak więc zbawienie osiąga punkt kulminacyjny w zmartwychwstaniu do życia wiecznego dla ludu Bożego, dla tych, którzy wierzą w Jezusa. Zbawienie obejmuje również dzieło zachowania, zachowanie Jego ludu przez Boga. Taka jest wola Ojca, rozdział szósty, abym niczego nie stracił, co mi dał, ale abym ich wskrzesił w dniu ostatecznym.

Każdego, kto we mnie wierzy, kto przychodzi do mnie, nie wyrzucę. Jezus strzeże owiec. On strzeże swojego ludu.

W istocie, rozdział 10 pokazuje, że jest to dzieło Ojca i Syna w harmonii. Daję im życie wieczne, Jan 10:26, i nigdy nie zginą. Ojciec, który mi ich dał, jest większy.

Muszę do tego dojść, przepraszam. Kiedy zaczynasz psuć tekst, sięgasz do tekstu — zasada numer cztery.

Jakie są pierwsze trzy zasady? Nie mam pojęcia. Moje owce mnie słuchają, znam je, idą za mną, daję im życie wieczne, nigdy nie zginą. I nikt ich nie wyrwie z mojej ręki.

To obraz przemocy, odrywania ludzi od Jezusa, a może owiec od silnych ramion pasterza. Myśl jest taka, że jeśli użyje najsilniejszego terminu, wyrwać, to obejmuje on również słabsze terminy. Tak więc dąży do najwyższego stopnia sprzeciwu.

Nie tylko to, nie tylko Jezus strzeże swoich owiec, ale mój Ojciec, który mi je dał, jest większy od wszystkich. Istnieje ekonomiczne podporządkowanie Syna Ojcu, gdy Syn przychodzi na świat. Nie jest to podporządkowanie ontologiczne, które czyni Syna mniejszym od Boga, ale jest on mniejszy od Ojca funkcjonalnie, ponieważ Bóg, Syn,

staje się człowiekiem i podporządkowuje się dobrowolnie Ojcu dla dzieła zbawienia ludu Bożego.

Mój Ojciec , który mi je dał, jest większy od wszystkich. Nikt nie jest w stanie wyrwać ich z ręki Ojca. Ja i Ojciec jesteśmy jednym w kontekście nie jest stwierdzeniem o ontologii filozoficznej.

Jesteśmy jednością w naszym bycie, ale jest to stwierdzenie o boskości Ojca i Syna, ponieważ dają im życie wieczne. Nigdy nie zginą. Ja ich chronię, Ojciec ich chroni, ja i Ojciec jesteśmy jednością w naszym boskim dziele ochrony owiec. Jezus wykonuje tę pracę, którą wykonuje tylko Bóg.

Zachowanie jest jednym z aspektów zbawienia, tradycyjnie nazywanym wytrwałością świętych. Jest ono czynione przez Ojca i Syna w czwartej Ewangelii. Nie przychodzi mi na myśl przypadek, w którym jest ono czynione przez Ducha w Pawle; mogę pomyśleć o przypadkach w czwartej Ewangelii.

Nie mogę sobie przypomnieć żadnego, ale gdybym miał przejść do teologii systematycznej, powiedziałbym, że skoro Bóg jest trójcą, jest trzema w jednym, a wszystkie jego dzieła są niepodzielne. Nie mylimy osób, ale dzieła Boga są jednym. To Ojciec, Syn i Duch utrzymują nas zbawionymi, chociaż nie mogę pokazać tekstu w czwartej ewangelii już i jeszcze nie.

Zgodnie z resztą Nowego Testamentu, Jan pokazuje, że główne cechy rzeczy ostatecznych zostały wypełnione w Jezusie i że mają się one jeszcze wypełnić w tym samym czasie. Widzimy to w wypowiedziach o czasie, a jego czas nadszedł, koniec 12. Jezus, wiedząc, że nadszedł czas, aby opuścić ten świat i powrócić do Ojca, kocha swoich aż do końca, Jan 13.1. To już jest, a jednak czas zmartwychwstania umarłych, Jan 5.28-29, jeszcze nie nadszedł.

To jeszcze przyszłość. Życie wieczne w Janie jest przede wszystkim już. Jest przede wszystkim faktem dokonanym.

To jest obecne posiadanie wierzących. Ale to również przyszłość. Mam na myśli, tak, to również przyszłość.

Ach, Jan 12. Więc, przede wszystkim, życie wieczne jest teraz w czwartej ewangelii. Oto jedno miejsce. Być może jest więcej niż jedno, ale oto jedno, które przychodzi mi na myśl.

Jana 12:25. Kto kocha swoje życie, traci je. Kto nienawidzi swojego życia na tym świecie, zachowa je na życie wieczne, które jest przeciwieństwem życia na tym świecie. Oznacza życie w przyszłym świecie.

Kto nienawidzi swojego życia, tak zwane orientalne porównanie, w porównaniu z miłością do Boga, naszą miłością do czegokolwiek innego, jest nienawiścią. Nie oznacza to dosłownie nienawidzenia swojego życia. Kto nienawidzi swojego życia na tym świecie, zachowa je na życie wieczne.

Komentarze do Jana pokazują, że jest to futurystyczne odniesienie do życia wiecznego. I tak samo jest z innymi tematami. Już są, a jeszcze nie są.

Już jest zmartwychwstanie umarłych, Jana 5, duchowe zmartwychwstanie. Kto słucha słowa mojego i wierzy w Tego, który mnie posłał, tak bardzo Jezus jest objawicielem Ojca, przeszedł ze śmierci do życia. Został duchowo wskrzeszony.

Ale Jan 5.28.29, to tylko na głos Syna Człowieczego w przyszłości umarli wyjdą z grobów. To wystarczy na nasz pierwszy wykład. Mieliśmy przegląd teologii Jana.

Jego styl zajmiemy się w naszym następnym wykładzie.

To dr Robert A. Peterson w swoim nauczaniu o teologii Janowej. To jest sesja 1, Przegląd teologii Janowej.